

Sygn. akt III AUa 2059/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Lucyna Ramlo
Sędziowie:	SSA Alicja Podlewska SSO del. Maria Ołtarzewska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2016 r. w Gdańsku

sprawy R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji R. G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt VI U 759/15

oddala apelację.

SSA Alicja Podlewska SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska

Sygn. akt III AUa 2059/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 lutego 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił ubezpieczonemu R. G. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tego względu, że na dzień 1 stycznia 1999 roku nie osiągnął on 25-cio letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i orzeczenie, że nabył on prawo do emerytury na podstawie artykułu 184 Ustawy o emeryturach i rentach z FUS wskazując, że pracował on w gospodarstwie rolnym rodziców przed ukończeniem 16-go roku życia, a z uwagi na to, że pracował to ma on prawo do dochodzonego świadczenia, gdyż spełnia wszystkie przesłanki.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 29 października 2015r. w sprawie o sygn.. akt VI U 759/15 Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony R. G. urodzony (...), w dniu 13 stycznia 2015 roku złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniosek o emeryturę w obniżonym wieku emerytalnym. Na podstawie dokumentów znajdujących się już w organie rentowym oraz dołączonych do wniosku ustalono, że jego łączny staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 roku wynosi 24 lata, 8 miesięcy, w tym 18 lat 6 miesięcy i 13 dni zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W myśl artykułu 184 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 roku, poz. 748) oraz paragrafu 3 i paragrafu 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U.Nr 8, poz. 43) prawo do emerytury w wieku niższym niż 65 lat może nabyć ubezpieczony mężczyzna urodzony po dniu 31 grudnia 1948 roku, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, to jest w dniu 1 stycznia 1999 roku posiada 25-cio letni okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, w tym, co najmniej 15-to letni okres pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie przedmiotem sporu był fakt nieposiadania przez ubezpieczonego, co najmniej 25-cio letniego okresu zatrudnienia wymaganego do emerytury, gdyż okres zatrudnienia w warunkach szczególnych ubezpieczony udowodnił i wynosi on więcej niż wymagane 15-cie lat, a konkretnie 18 lat, 6 miesięcy i 13 dni. Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony nie udowodnił przed organem rentowym, również i przed Sądem, by łącznie jego staż ubezpieczeniowy wynosił 25 lat. Do wniosku złożonego w styczniu bieżącego roku ubezpieczony dołączył zeznania świadków, z których wynikało, że w okresie przed ukończeniem przez niego 16-go roku życia pomagał on, pracował on w gospodarstwie rolnym rodziców. Tymczasem jak wynika z brzmienia artykułu 10 cytowanej ustawy o emeryturach i rentach z FUS przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również następujące okresy traktując je z zastrzeżeniem artykułu 56 jako okresy składkowe, okresy przypadające przed dniem 1 lipca 77 okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16-go roku życia; przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 roku okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16-go roku życia. Oznacza to, że z mocy prawa w zakresie uzupełniającym okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców mógłby być doliczony, ale po ukończeniu przez pana R. G. 16-go roku życia. Tymczasem jego żądaniem jest by do stażu ubezpieczeniowego zaliczyć okres jeszcze przed ukończeniem przez niego 16-tu lat. Zdaniem Sądu Okręgowego nie jest to możliwe, bo na to nie zezwalają przepisy prawa. Sąd Okręgowy zaznaczył, że prawo ubezpieczeń społecznych jest prawem kazuistycznym, oznacza to, że nie można tutaj stosować żadnych klauzul generalnych typu zasady współżycia społecznego, które ewentualnie mogłyby dopuścić sytuację, w której pomimo braku udowodnienia danego okresu Sąd mógłby kierując się właśnie tymi klauzulami generalnymi zaliczyć dany okres do stażu ubezpieczeniowego.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał zaskarżoną decyzję za niewadliwą i na podstawie artykułu 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

Apelację od tegoż wyroku wywiódł ubezpieczony zarzucając mu naruszenie:

1/ art. 227 kpc i art. 233 § 1 i 2 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jaki w sprawie występował, a mianowicie pominięcia poza dokonaną oceną faktu, iż skarżący od 1 kwietnia 1969 roku do 31 marca 1970 roku, ukończywszy piętnasty rok życia, pracował w gospodarstwie rolnym w trakcie roku szkolnego, ale również w trakcie wakacji letnich od czerwca do końca sierpnia 1969 roku, co winno zostać poddane ocenie przez sąd orzekający, tym bardziej, że wspomniana okoliczność została potwierdzona zeznaniami skarżącego,

2/ art. 328 § 1 kpc poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, na jakich dowodach sąd oparł się przy wydawaniu wyroku, przyczynach dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, nie podejmując przy tym próby wskazania powodów jakim w istocie dał wiarę, w tym poprzez nie wskazanie żadnego dowodu pozwalającego na przyjęcie przez sąd, iż żądanie powoda zaliczenia mu do okresu ubezpieczeniowego

potwierdzającego staż pracy, faktycznie świadczonej pracy w latach 1969 - 1970 w gospodarstwie rolnym jego rodziców nie jest możliwe i niezaliczenie w/w okresu do stażu pracy mimo, iż z takiej tezy nie sposób wywieść ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty ubezpieczony wniósł o:

1/ zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji poprzez zaliczenie okresu jednego roku pracy w gospodarstwie rolnym rodziców (w okresie od 1 kwietnia 1969 roku do 31 marca 1970 roku) i przyznanie ubezpieczonemu R. G. prawa do świadczenia emerytalnego,

2/ zasądzenie na rzecz odwołującego się od organu emerytalnego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony podniósł, że zgodnie z ugruntowanym już stanowiskiem judykatury zaliczanie okresów zatrudnienia do uprawnień emerytalnych i rentowych nie jest uzależnione od zgłoszenia osoby zatrudnionej do ubezpieczenia społecznego. Zgodnie z wykładnią art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o zaliczeniu przy ustalaniu prawa do świadczeń emerytalno-rentowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed objęcia rolników obowiązkiem opłacania składki na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (tj. przed dniem 1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: wykonywanie czynności rolniczych powinno odbywać się zgodnie z warunkami określonymi w definicji legalnej "domownika" z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r. Nr 50, poz. 291 ze zm.) oraz czynności te muszą być wykonywane w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy, tj. minimum 4 godziny dziennie. Ten ostatni wymóg wywodzony jest z treści art. 10 ustawy emerytalnej nakazującej traktować ów czas pracy w gospodarstwie rolnym jako okres składkowy. Sformułowanie to oznacza, że uwzględnienie jest możliwe jedynie wówczas gdy spełnione są rygory wymagane dla okresów składkowych. Rygor taki ustanawia art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy stanowiąc, że za okresy składkowe uważa się okresy, za które opłacono składki na ubezpieczenia społeczne lub za które nie było takiego obowiązku, zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy. Tym samym "doliczenie" przedmiotowego czasu jest możliwe tylko wówczas, gdy praca ta była wykonywana w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy pracownika tj. 4 godzin (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007/19-20/292). Stała praca w gospodarstwie rolnym nie polega na codziennym wykonywaniu czynności rolniczych, co ze względu na rozmiar gospodarstwa, sezonowość prac lub rodzaj produkcji może nie być w pewnych okresach konieczne, lecz polega na gotowości wykonywania pracy rolniczej, jeżeli sytuacja tego wymaga, a więc w tym wypadku na dyspozycyjności osoby pracującej w gospodarstwie rolnym, w wymiarze czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Ubezpieczony podkreślił, iż przyjmuje się również, że nauka w szkole średniej, w innej miejscowości niż miejsce zamieszkania, odbywana w systemie dziennym uniemożliwia - co do zasady - możliwość podjęcia stałej pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze pozwalającym na zaliczenie tej pracy do okresu zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2008 r. II UK 61/08 LEX nr 741080). Mając na względzie zaprezentowany wyżej sposób wykładni pojęcia "pracy w gospodarstwie rolnym" użytego w art. 10 ust. 1 skarżący twierdził, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala uznać, że taki właśnie charakter miała praca odwołującego w zgłoszonym okresie, co najmniej w wymiarze niezbędnym do uzupełnienia brakującego okresu wynoszącego 4 miesiące.

Odnosnie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 kpc ubezpieczony wskazał, iż Sąd pominął zeznania wnioskodawcy, z których jednoznacznie wynika, że wnioskodawca w okresie wakacji szkolnych pracował w gospodarstwie rolnym rodziców co najmniej 4 godziny dziennie. Ponadto Sąd Okręgowy błędnie ustalił stan faktyczny, bowiem nie dostrzegł, że w miesiącach lipiec i sierpień roku 1969 wnioskodawca miał wakacje szkolne, podczas których nie uczył się, a jednocześnie mieszkał w miejscu położenia gospodarstwa rolnego. To ustalenie – według ubezpieczonego - doprowadziło Sąd do przyjęcia, że wnioskodawca przez cały sporny okres nie mógł wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym co najmniej przez 4 godziny dziennie, bo uniemożliwiała mu to nauka w szkole.

Ubezpieczony wskazał też, iż w okresie wakacji szkolnych w roku 1969 przebywał w domu, na gospodarstwie i nie uczył się i nie pracował zawodowo. Wprawdzie w gospodarstwie pracował także ojciec, ale uprawniony jest pogląd, oparty także na doświadczeniu życiowym, że część prac w gospodarstwie spoczęła na skarżącym. Trudno bowiem sobie wyobrazić sytuację, że na wsi młody, zdrowy mężczyzna w czasie, gdy nie ma żadnego innego zajęcia, nie pracuje w należącem do jego rodziców gospodarstwie rolnym co najmniej 4 godziny dziennie.

W ocenie skarżącego pełni zatem uzasadnione jest twierdzenie, że w spornym okresie wykonywał on prace w gospodarstwie rolnym swych rodziców w rozumieniu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Ustalenie tej treści pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

Zdaniem ubezpieczonego posiada on wymagany staż pracy niezbędny do uzyskania wcześniejszej emerytury. Pracował bowiem już od 15 roku życia w gospodarstwie rolnym, a ustawodawca pozwala na doliczenie stażu pracy okresu wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczony w apelacji podał, że zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1. a) ustawy za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Apelujący wniósł o zaliczenie okresu wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 1 kwietnia 1969 roku do 31 marca 1970 roku do stażu pracy.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Ubezpieczony zarzucił naruszenie art. 227 kpc i art. 233 § 1 i 2 kpc, które jego zdaniem polegało na zaniechaniu wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, jaki w sprawie występował, a mianowicie pominięciu poza dokonaną oceną faktu, iż skarżący od 1 kwietnia 1969 roku do 31 marca 1970 roku, ukończywszy piętnasty rok życia, pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w trakcie roku szkolnego, ale również w trakcie wakacji letnich od czerwca do końca sierpnia 1969 roku, co winno zostać poddane ocenie przez sąd orzekający, tym bardziej, że wspomniana okoliczność została potwierdzona zeznaniami skarżącego.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Z kolei art. 233 kpc stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (§ 1). Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2).

Zarzutu naruszenia art. 233 § 2 kpc ubezpieczony nie uzasadnił, stąd też trudno dociec w czym miałyby się przejawiać naruszenie tego przepisu zwłaszcza, że z przebiegu postępowania przed Sądem Okręgowym nie wynika, iż przepis ten w ogóle mógłby mieć zastosowanie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy, a zasadniczo okoliczności te były między stronami bezsporne. Podnoszone przez skarżącego okoliczności wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców również przed 16 rokiem życia, w aktualnym stanie prawnym, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, o czym szerzej będzie mowa w dalszej części rozważań.

Natomiast postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 16.12.2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176; z 13.10.2004 r., III CK 245/04, Lex nr 174185). Przepis art. 233 § 1 k.p.c. regu-

luje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym.

Według utrwalonego orzecznictwa sądowego, błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie – w ocenianym zakresie - nie miało miejsca. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył bowiem cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując analizy zebranego materiału dowodowego. Wbrew twierdzeniu apelującego, z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd pierwszej instancji przyjął, iż ubezpieczony z uwagi na naukę w szkole nie mógł pracować w gospodarstwie rolnym rodziców przez co najmniej 4 godziny dziennie.

W kwestii zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny wskazuje, iż powołany przez ubezpiezonego przepis nie odpowiada treści uzasadnienia tego naruszenia. Podstawy jakie apelujący wskazuje skłaniają do uznania, iż naruszenie to miałyby dotyczyć art. 328 § 2 kpc, a nie § 1. Zgodzić się należy z ubezpieczonym, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie podał na jakich dowodach się oparł, ale zważywszy na fakt, że okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia – jak to wyżej podano – były bezsporne, a Sąd Okręgowy wskazał jakie okoliczności uwzględnił przy rozpoznawaniu sprawy, to stawiany zarzut nie daje uzasadnionej podstawy do uwzględnienia apelacji.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał okoliczności faktyczne i podstawy prawne, na jakich oparł swoje rozstrzygnięcie w związku z czym wyrok ten poddaje się kontroli.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, czy ubezpieczony ubiegający się o prawo do emerytury w obniżonym wieku spełnia wszystkie prawem określone przesłanki wymagane do uzyskania tego świadczenia, to jest czy legitymuje się 25 letnim stażem pracy.

Stosownie bowiem do art. 184 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 748; dalej: ustawa) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Po myśli art. 27 pkt 2 ustawy emerytura przysługuje ubezpieczonym, którzy mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn.

Pozwany organ rentowy ustalając łączny staż pracy ubezpiezonego na 24 lata i 8 miesięcy uwzględnił: 21 lat 7 miesięcy i 2 dni okresów składkowych, 2 miesiące i 22 dni okresów nieskładkowych oraz 2 lata 10 miesięcy i 6 dni okresów uzupełniających. Do stażu pracy pozwany zaliczył bowiem okresy pracy ubezpiezonego w gospodarstwie rolnym rodziców po 16 roku życia.

W myśl art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również okresy, traktując je, z zastrzeżeniem art. 56, jako okresy składkowe – przypadające przed dniem 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Z kolei przywołany przez ubezpiezonego w apelacji art. 6 ust. 2 pkt 1a ustawy stanowi, że za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne – zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego – w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu

pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową. Przepis ten odnosi się zatem do osób będących w zatrudnieniu, pracowników.

Pracownikiem jest zaś według treści art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 121) osoba pozostająca w stosunku pracy, a zgodnie z art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę.

Ubezpieczony wnosząc o zaliczenie mu do ogólnego stażu pracy okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 01 kwietnia 1969r., tj. od ukończenia 15 roku życia, do dnia 31 marca 1970r. wskazywał na fakt wykonywania pracy jako domownik rolnika. W toku procesu nie podnosił, iżby w wyżej wymienionym okresie łączył go stosunek pracy, ani tym bardziej nie wykazał aby z tytułu zatrudnienia jako pracownik otrzymywał wynagrodzenie i był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych. Praca ubezpieczonego (a nie zatrudnienie) w gospodarstwie rolnym rodziców mogła być zatem uwzględniona do stażu pracy jako okres uzupełniający tylko w oparciu o art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy, a przepis ten nie zezwala na zaliczenie pracy przed ukończeniem 16 lat.

W związku z powyższym bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie była okoliczność czy i w jakim wymiarze czasu pracy ubezpieczony pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym, a tym samym słusznie Sąd Okręgowy nie czynił ustaleń w tym zakresie, skoro takowe były zbędne.

Ubezpieczony w apelacji dokonał swoistej kompilacji przepisów art. 10 ust. 1 pkt 3 i art. 6 ust. 2 pkt 1a ustawy, gdyż z jednej strony swoje żądanie opiera na okoliczności świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców jako domownik rolnika, z drugiej zaś uważa, że co do warunku zaliczenia takiej pracy od ukończenia 16 roku życia, przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 nie ma do niego zastosowania. W to miejsce – co do wieku – według ubezpieczonego zastosować należy art. 6 ust. 2 pkt 1a, nie zważając na fakt, iż przepis ten odnosi się do pracowników. Takie stanowisko ubezpieczonego nie znajduje oparcia w powołanych wyżej przepisach.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji za chybione, a wyrok Sądu Okręgowego za odpowiadający prawu.

W tym stanie rzeczy na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

SSA Alicja Podlewska SSA Lucyna Ramlo SSO del. Maria Ołtarzewska